

Suszyński, Stanisław / Krajewski, Mirosław R.

Działalność POZ "Znak" i ZWZ-AK na Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1939-1945

Przegląd Historyczny 71/4, 773-791

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MIROSLAW R. KRAJEWSKI, STANISLAW SUSZYŃSKI

Działalność POZ „Znak” i ZWZ-AK na Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1939—1945

Włączone do Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie były powiaty Rypin i Lipno od pierwszych miesięcy okupacji stały się terenem działalności różnych ugrupowań konspiracyjnych.

W niniejszym szkicu pragniemy nakreślić działalność organizacji prowadzoną z ramienia polskiego rządu emigracyjnego w Londynie¹. Jedną z głównych organizacji, które w latach 1941—1942 zasiły szeregi Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej² była Polska Organizacja Zbrojna „Znak”. Powstała ona w Łodzi w końcu 1939 r. jako konspiracyjna organizacja wojskowa, tworzona przez oficerów 10 pp z Łowicza, przy współpracy Związku Oficerów Rezerwy. „Zadaniem POZ — stwierdzał statut tej organizacji — jest zorganizowanie i przygotowanie narodu polskiego do wystąpienia zbrojnego oraz przygotowanie środków do wywalczenia ostatecznego zwycięstwa”³. Tenże dokument stwierdzał, że organizacja „nie dopuści do anarchii i walk bratobójczych”⁴. POZ „Znak” powiązana była ściśle z Chłopską Organizacją Wolności „Raclawice” a także Stronnictwem Pracy⁵.

Polska Organizacja Zbrojna podzielona była w terenie na okręgi i powiaty, a w tych ostatnich — na oddziały terenowe, plutony, kompanie i bataliony. POZ grupowała w swoich szeregach około 10 tys. osób.

Powiaty Rypin i Lipno wchodziły w skład Okręgu III „Mazowsze” z siedzibą w Płocku. Komendantem Okręgu w 1940 r. był młody ppor. z Warszawy używający pseudonimu „Mazur”. Później pełnił tę funkcję komendant POZ z powiatu sierpeckiego mjr Teodorczyk, ps. „Roman”. Szefem sztabu Okręgu POZ był kpt. German Marcinkowski, ps. „Kmita”⁶.

Pierwsze komórki w omawianym terenie powstały w południowo-wschodniej części powiatu rypińskiego. W marcu 1940 r. zorganizował poszczególne grupy podoficer lotnictwa Jerzy Kamiński, który ukrywał się u swych

¹ Zagadnienie to dotąd nie doczekało się opracowania. Kilka danych podał K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972.

² Tamże s. 227 oraz B. Kapłan, *Z rewolucyjnych tradycji Rypina i powiatu rypińskiego. Kalendarz-kronika*, [w:] *Szkice Rypińskie. Materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej z okazji 900-lecia Rypina w dniu 27 listopada 1965 r.*, Bydgoszcz 1967, s. 161 n.

³ Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (cyt. dalej: CA MSW), akta Gestapo Łódź, teczka 204, wyciąg ze Statutu POZ, pkt. 6; T. Tarnogrodzki, R. Tryc, *Polskie organizacje konspiracyjne w latach 1939—1945. Krótki informator encyklopedyczny* cz. 1, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1966, nr 4, s. 265 n.

⁴ CA MSW, akta Gestapo Łódź, teczka 204, wyciąg ze Statutu POZ, pkt. 8.

⁵ Zob. B. Hillebrandt, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe w Polsce 1939—1945*, Warszawa 1973, s. 287.

⁶ Relacja J. Sadowskiego.

rodziców w Dzikim Borze k. Skrwilna. Kamiński utrzymywał stały kontakt z Płockiem, kolportował prasę konspiracyjną, głównie „Biuletyn Informacyjny”. Doprowadził do zaprzysiężenia a następnie mianowania komendantów tej organizacji na gminy Okalewo, Szczutowo i Skrwilno⁷.

W maju 1940 r. komendant Okręgu POZ w Płocku skierował do Rypina por. rez. Wiktoryna Leonarda Sobańskiego, ps. „Szablica”. Skontaktował się on z por. rez. Antonim Zielińskim, organistą w Rypinie. Zieliński, ps. „Kruk”, nawiązał pierwsze kontakty z organistami w Osieku — Józefem Sadowskim, Radominie — Adamem Klejnowskim, Dulsku — Edmundem Pypkowskim, Płonnem — Janem Zabłockim, Trąbinie — Stanisławem Krukiem i in.⁸.

Na przełomie maja i czerwca 1940 r. przybył do Rypina z Łodzi inny przedstawiciel „Znaku” por. rez. Stanisław Makowski, który skontaktował się z Henrykiem Kolasińskim i Romualdem Kłębowskiem. W kilka tygodni potem doszło do utworzenia komendy powiatowej POZ „Znak” w Rypinie w składzie: Romuald Kłębowski — komendant powiatowy, Antoni Zieliński, ps. „Kruk” — zastępca komendanta, Marian Łapkiewicz — szef organizacyjny, Stefan Guzek — szef wywiadu, Marian Mariański, ps. „Maryśka” — szef gospodarczy, Henryk Kolasiński, ps. „Broniek” — szef łączności, dr med. Franciszek Dłutek — szef służby zdrowia, Henryk Szulc, ps. „Zdzisław” — kierownik skrzynki kontaktowej, Roman Dąbrowski — goniec⁹.

W szeregach organizacji na terenie powiatu występowali ponadto: Roman Dec z Rypina, Roman Strzeszewski z Chrostkowa, Zygmunt Peszyński z Ostrowitego, Feliks Łydką i Michał Rygielski ze Świedziebni, Kazimierz Tęgowski z Rypina¹⁰ oraz Franciszek Kulwicki i Jan Marynowski. Ten ostatni pełnił funkcję zastępcy komendanta miejskiego w Rypinie. (Po przejściu do AK był zastępcą komendanta placówki AK Rypin-miasto)¹¹.

Gminne komendy POZ „Znak” (3–4 osobowe) powstały w Osieku, Czerminie (Sadłowie), Pręczkach, Wąpielsku, Strzygach, Żałem, Świedziebni, Okalewie, Skrwilnie, Rogowie i Szczutowie. Na przełomie 1941/1942 r. organizacja ta w powiecie rypińskim liczyła około 600 osób i dzieliła się na 6 rejonów¹².

W lipcu 1941 r. na terenie gminy Skrwilno utworzona została komenda gminna w składzie: Aleksander Stankowski, ps. „Jan” — komendant, Bogusław Duda — zastępca, Aleksander Ziółkowski — łącznik oraz Jan Pesta, Czesław Nowiński, Stefan Gembicki i Władysław Rutkowski — członkowie. Skrwileńska grupa POZ współpracowała z placówką w Okalewie. Członkowie prowadzili akcje wywiadowcze, kolportowali prasę konspiracyjną i informacje radiowe¹³. Komendantem gminnym w Pręczkach był Jan Cendrowski ps. „Wilk”¹⁴.

⁷ Relacja S. Arenta.

⁸ Relacja A. Zielińskiego.

⁹ Tamże.

¹⁰ Relacje R. Deca i H. Kolasińskiego.

¹¹ Relacja S. Dębowskiego.

¹² Relacja S. Budka.

¹³ Relacja S. Stankowskiego.

¹⁴ Relacja S. Cendrowskiego. ||

W innych gminach powiatu rypińskiego funkcje komendantów lub organizatorów pełnili: w Osieku — Józef Sadowski, w Płonem — Stanisław Żywociński, Gustaw Stachewicz. Jan Rudowski, w Ostrowitem — Józef Lubowicz, w Szczutowie — Konstanty Kamiński, ps. „Kostek”, w Rogowie — Zygmunt Dulczewski, w Starorypinie (Strzygi) — Jan Guliński, w Rypinie — Zygmunt Turkot. W gminach Płonne (Radomin) i Chrostkowo działalność POZ „Znak” była utrudniona, bowiem aktywnością wyróżniali się tu działacze ruchu ludowego¹⁵.

W drugiej połowie 1941 r. spadła na POZ pierwsza fala represji. Jesienią t.r. komendant powiatowy R. Kłębowski musiał uchodzić przed aresztowaniem do GG. Funkcję jego objął Antoni Zieliński z Rypina¹⁶.

W powiecie lipnowskim Polska Organizacja Zbrojna grupowała około 1100 zaprzysiężonych członków, w tym 6 oficerów, 18 podchorążych i 420 podoficerów. Powiat podzielony był na IX rejonów. Komendantem powiatowym od kwietnia 1940 r. był Józef Wiśniewski, ps. „Szczerbera”, z Jastrzębia. 7 lipca 1942 r. został on aresztowany, lecz udało mu się zbiec z więzienia w Grudziądzu do Warszawy. Po „Szczerberze” funkcję tę pełnił Józef Sadowski, ps. „Sęp” (poprzednio komendant II rejonu na Lipno i okolice). Od września do grudnia 1942 r. obowiązki komendanta na powiat lipnowski pełnił Stanisław Lipiński, ps. „Brat”, z Dobrzejewic. Szefem sztabu komendy powiatowej od maja 1940 r. do czerwca 1942 r. był Bolesław Chojnacki, ps. „Broniek”, z Maliszewa¹⁷.

W początkowym okresie działalność POZ polegała na werbowaniu nowych członków a następnie na tworzeniu oddziałów wojskowych, prowadzeniu wywiadu a także tropieniu konfidentów. Oprócz tego komendy powiatowe organizowały szkolenie oddziałów sabotażowych i dywersyjnych.

„Znak” w powiecie lipnowskim wydawał własne pismo propagandowe: „Iskrę Wolności”. Powielano ją w mieszkaniu Wacława Lulińskiego, ps. „Stańczyk”, w Józefkowie. Winiętę opracował Tadeusz Kowalski, ps. „Wierusz”, z Wólki Małej. Redaktorem był Edmund Ruszkowski. Gazetę wydawano od jesieni 1941 r. do wiosny 1943 r. w objętości 4—6 stron. Z chwilą aresztowania W. Lulińskiego 5 maja 1943 r. zaprzestano wydawania „Iskry Wolności”¹⁸.

W styczniu 1941 r. administrator majątku Karnkowo, oficer rezerwy Jaroszyński, ps. „Stalowy”, przejął z rąk wroga mapy sztabowe dotyczące koncentracji wojsk niemieckich, składów sprzętu wojskowego na linii Bugu i przekazał je Komendzie Okręgu POZ „Znak” w Płocku.

25 stycznia 1942 r. w majątku ziemskim w Suminie k. Lipna odbyła się odprawa sztabu komendy powiatowej POZ w Lipnie z udziałem komendantów rejonów tej organizacji. W naradzie udział wzięli komendant Okręgu „Roman” i szef sztabu „Kmita”¹⁹.

¹⁵ Relacja H. Kolasińskiego.

¹⁶ Relacja A. Zielińskiego.

¹⁷ Relacja J. Sadowskiego; K. Ciechanowski, op. cit., s. 276.

¹⁸ Relacje: Cz. Lulińskiego, J. Sadowskiego; K. Ciechanowski, op. cit., s. 368. Wacław Luliński został zamordowany przez Gestapo w więzieniu w Grudziądzu.

¹⁹ Relacja J. Sadowskiego.

Od jesieni 1941 r. Polska Organizacja Zbrojna „Znak” w powiecie rypińskim weszła w pierwszą fazę scaleniową ze Związkiem Walki Zbrojnej. W powiecie lipnowskim organizacja ta pozostała jeszcze przez następne miesiące ugrupowaniem samodzielnym.

Związek Walki Zbrojnej utworzony już w listopadzie 1939 r. objął zasięgiem także Pomorze Gdańskie, które włączono jako Okręg Pomorski do tzw. Obszaru Zachodniego. Kolejnymi szczeblami dowodzenia miały być: komendy obwodu (powiat lub miasto powyżej 10 tys. mieszkańców), plutony (tworzone w jednej miejscowości) oraz, jako najniższe ogniwo, sekcje²⁰.

Pierwsze komórki ZWZ powstały w południowo-wschodniej części powiatu rypińskiego, w gminach Okalewo, Szczutowo i Skrwilno. Komendantem w gminie Okalewo był Stanisław Arent, ps. „Sak”, pomocnik sekretarza w miejscowej gminie. W listopadzie 1940 r. Związek Walki Zbrojnej obejmował wszystkie wsie tej gminy, dysponował sporą ilością broni krótkiej oraz 4 karabinami zachowanymi przez kłusowników w lasach okalewskich. S. Arent oraz jego zastępca Zacheusz Podliński prowadzili szkolenie wojskowe i ideowo-polityczne. Z powodu denuncjacji volksdeutscha Jarońskiego i nadleśniczego Małyżki z Płociczna w styczniu 1941 r. komendant okalewskiej placówki znalazł się w obławie. Zdołał jednak ująć z rąk komisarza Dreyera, a potem ukrywał się na terenie powiatów sierpeckiego i mławskiego. Po kilku miesiącach został aresztowany, przeszedł hitlerowskie obozy w Działdowie, Oświęcimiu, Sachsenhausen, Mauthausen i Gusen II.

Po ucieczce Arenta komendantem ZWZ w gminie Okalewo został Zacheusz Podliński²¹. Wśród członków występowali: Szczepan Podliński, Stanisław Sadowski, Klemens Wiśniewski, Jan Brudnicki, Jan Kuciński, Leonard Lewandowski, Antoni Becmer i Władysław Wojciechowski²². W tzw. „piątkach” ZWZ wyróżniali się Czesław Tatkowski, Stanisław Rydzyński, Stanisław Różański oraz Jan Zalewski z Mleczówki i Kaplarny z Zofiewa²³.

Do północno-zachodniej części powiatu rypińskiego przybyli w połowie 1940 r. por. Gustaw Ignacy Olszewski, ps. „Gracjan” — oficer sztabu Komendy Okręgu ZWZ „Pomorze”, Józef Olszewski, ps. „Andrzej” — podoficer ZWZ działający wcześniej w powiatach wrocławskim i lipnowskim, ppor. Edward Dołkowski — oficer komendy ZWZ Lipno, kpt. Józef Gruss, ps. „Józef”, „Stanisław”, „Wujek” — szef oddziału informacyjno-wywiadowczego sztabu Komendy Okręgu ZWZ „Pomorze” oraz por. Józef Grützmacher, ps. „Michał” — szef oddziału łączności (Vk) sztabu Komendy Okręgu. Zorganizowali oni pierwsze komórki organizacji w Dobrzyniu n. Drwęcą oraz gminach Płonne, Sokołowo i Chrostkowo. Komórkę łączności i kwaterunku związaną z oddziałem Vk sztabu Komendy Okręgu ZWZ „Pomorze” składali: Lucjan Żołobiński, ps. „Czarny”, „As” — szef komórki. łącznicy

²⁰ *Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej* t. III: *Armia Krajowa*, Londyn 1960, s. 99—104; K. Cięchanowski, op. cit., s. 221—222, 379; J. J. Terej, *Na rozstajach dróg. Ze studiów nad obliczem i modelem Armii Krajowej*, Wrocław 1978, s. 58 n.

²¹ J. Arent, *Ruch robotniczo-chłopski na wschodnich terenach powiatu rypińskiego w latach 1918—1945* (maszynopis 1975).

²² Relacja S. Sadowskiego.

²³ J. Arent, op. cit.

Lucjan Grajkowski, ps. „Tadeusz”, Tadeusz Spodniewski, ps. „Zbigniew”, Kazimierz Grajkowski i Stanisław Suszyński, ps. „Junior”, „Witold”. Kwaterę i punkt kontaktowy dla oficerów sztabu Komendy Okręgu zlokalizowano u Heleny Żałobińskiej, ps. „Halszka” w Dobrzyniu n. Drwęcą przy ul. Kościelnej 16. Funkcję łącznika i kuriera kpt. Józefa Chylińskiego, ps. „Kamień”, „Wicher”, szefa Komendy ZWZ „Pomorze” pełniła Maria Spodniewska. Utrzymywała ona łączność z ośrodkami organizacji w Brodnicy, Wąbrzeźnie, Grudziądzu i Bydgoszczy.

Spośród aktywu ZWZ w Dobrzyniu n. Drwęcą wyrosła komenda powiatowa tej organizacji na powiat rypiński. Funkcję komendanta powiatowego objął por. Marian Borczyński, ps. „Bolesław”, oficer Oddziału II DOK nr VII Toruń — Ekspozytura Grudziądz, zamieszkały w Płonnem. Obowiązki oficera do spraw wywiadu pełnił wachm. Franciszek Wysocki z Szafarni. Szefem łączności i kwaterunku był Lucjan Żołobiński²⁴.

Wśród członków ZWZ w rejonie Dobrzynia występowali także Wiktoria Borczyńska, rtm. rez. Jan Rudowski, właściciel majątków Półwieski Mały i Łubki koło Płonnego, Stanisław Żywociński — rolnik z Tomkowa, kpr. pchor. Kazimierz Bukowski — student z Szafarni, Wincenty Bukowski — z Szafarni, por. Zdzisław Kitzmann — ziemianin z Białkowa koło Dobrzynia, por. Bolesław Ścibior, ps. „Sowa” — technolog z Cukrowni Ostrowie, bosman Józef Popkowski, ps. „Józek” z Ostrowitego, Tadeusz Spodniewski, ps. „Zbigniew” — kierownik szkoły w Sokołowie, porucznicy Henryk Kaczorkiewicz i Jan Bukowski — nauczyciele z Dobrzynia n. Drwęcą, plut. Józef Kalwarski, ps. „Turkos” — mistrz szewski z Dobrzynia, kpr. Kazimierz Dziegielewski, ps. „Żywy” — mistrz szklarski, kramarz z Dobrzynia, Jadwiga Dziegielewska, ps. „Jodła”, z Dobrzynia i wielu innych²⁵.

Próby utworzenia Związku Walki Zbrojnej w powiecie lipnowskim podejmował Józef Olszewski (Andrzej Wegner), ps. „Andrzej”²⁶.

Prace organizacyjne były wielokrotnie przerywane na skutek aresztowań. M.in. za przynależność względnie sympatyzowanie z ZWZ w lesie koło miejscowości Księża koło Świedziebni rozstrzelano rodziny Kulwickich, Jabłońskich i Grochowalskich. W powiecie lipnowskim dotarcie do zakonspirowanej POZ „Znak” było także utrudnione²⁷.

*

Zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego ZWZ z października 1941 r. w sprawie włączenia „osób należących do ZWZ oraz organizacji i oddziałów w czynnej służbie wojskowej w skład konspiracyjnej Armii w Kraju” nastąpiła reorganizacja Związku Walki Zbrojnej²⁸.

Proces scalania w powiecie rypińskim następował jednak powolnie i nie bez chaosu organizacyjnego. W niektórych gminach nie utworzono komórek

²⁴ L. Żołobiński, ps. „Czarny”, „As”, przed wybuchem II wojny światowej był aktywnym działaczem OSP i Związku „Sokół”.

²⁵ Relacja L. Żołobińskiego i S. Suszyńskiego.

²⁶ K. Ciechanowski, op. cit., s. 222.

²⁷ Relacja A. Zielińskiego.

²⁸ J. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim 1939—1944* cz. II: *Dokumenty*, Lublin 1971, s. 497.

ZWZ i w skład Armii Krajowej weszli członkowie organizacji „Znak”, która w powiecie lipnowskim działała jeszcze w 1943 r.²⁹

Druga połowa 1942 r. przyniosła efekty w akcji scalania, szczególnie w powiecie rypińskim. Proces ten kończył się dopiero w momencie przejęcia stanów osobowych przez komendy Armii Krajowej w Rypinie i Lipnie. Inaczej niż to miało miejsce na szczeblu centralnym, czy terenowym kadra kierownicza „Znaku” zasilala komendy powiatowe oraz rejonowe ZWZ-AK³⁰.

Pomorski Okręg Armii Krajowej szyfrowany kryptonimami „Reich”, „Pomnik”, „Saki”, dzielił się na dwa podokręgi: Północno-Zachodni oraz Południowo-Wschodni. Pierwszy obejmował tereny Pomorza Gdańskiego na lewym brzegu Wisły. Jednym z jego organizatorów był wspomniany już Józef Olszewski *vel* Andrzej Zdanowicz, ps. „Andrzej”³¹. Podokręg Południowo-Wschodni, kryptonim „Profil”, obejmował powiaty na prawym brzegu Wisły. W skład jego wchodziły cztery inspektoraty: włocławski, toruński, brodnicki i grudziądzki. Komendantem podokręgu w latach 1941—1943 był Janusz Połubicki, który następnie przekazał swoje obowiązki ppłk. Józefowi Chylińskiemu, ps. „Kamień”, „Wicher”. W lipcu 1944 r. na teren inspektoratu włocławskiego został przetrzucony por. Henryk Grützmacher, ps. „Marta”, „Michał”, dotychczasowy komendant Podokręgu Północno-Zachodniego³².

W skład inspektoratu włocławskiego wchodził też powiat lipnowski tworząc jeden z trzech jego obwodów pod kryptonimem „Postój”³³. Organizatorem obwodu lipnowskiego był Józef Olszewski, ps. „Andrzej”³⁴. W grudniu 1942 r. komendantem obwodu „Postój” został działacz POZ „Znak” Józef Sadowski, ps. „Zagończyk” a jego zastępcą Zbigniew Ramlau, ps. „Zygmunt” pochodzący z powiatu rypińskiego³⁵.

W kierownictwie Obwodu Lipno występowały także por. Edward Dołkowski, ppor. Stanisław Lipiński, ps. „Bart”, „Żółty” oraz por. Wolnik, ps. „Wichura”³⁶. Pierwszy, z zawodu nauczyciel, w okresie okupacji pracował w leśniczówce Grudza (Nadleśnictwo Paliwodzizna), gmina Nowogród. Jako oficer komendy Obwodu utrzymywał kontakty z H. i L. Żołobińskimi z Dobrzynia n. Drwęcą. Żona E. Dołkowskiego była także żołnierzem ZWZ-AK³⁷.

²⁹ R. Piotrowski, *Kronika*, „Ziemia Rypińska” (Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Ziemi Rypińskiej) 1975, kwiecień, s. 7.

³⁰ Por. J. J. Terej, op. cit., s. 234 nn.

³¹ L. Lubecki, *Harcerze Wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939—1945*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1961, nr 1—2, s. 80; J. J. Terej, op. cit., s. 247—248. J. Olszewski jako 30-letni pracownik Sądu Grodzkiego w Aleksandrowie Kujawskim miał stopień podoficera rezerwy. Był to jedyny przypadek w dziejach ZWZ-AK, że funkcja Komendanta Okręgu została powierzona osobie nie posiadającej stopnia oficerskiego.

³² Relacja S. Surzyńskiego.

³³ W skład Inspektoratu Włocławskiego wchodziły ponadto Obwody: Włocławek i Nieszawa.

³⁴ K. Ciechanowski, op. cit., s. 228, 232. Po zdekonspirowaniu J. Olszewski został wyposażony w dokumenty na nazwisko Andrzej Zdanowicz i przetrzucony do Włocławka. Tutaj przebywał u Waclawa Guzowskiego a potem — u S. Stenela w Tuchlinie, pow. Kartuszy. Następnie został umieszczony na terenie Gdyni.

³⁵ Relacja B. Popko.

³⁶ Relacje L. Kowalskiego i S. Suszyńskiego.

³⁷ Relacja S. Suszyńskiego.

Formalne przejście POZ i ZWZ w szeregi Armii Krajowej spowodowało reorganizację³⁸. Obwód AK „Postój” został podzielony na cztery rejon (bataliony). Rejon dzielił się na 4—5 placówek (gmin), placówka na 3—4 plutony a pluton na 3—4 drużyny (wsie).

Tabela 1

Organizacja Obwodu Armii Krajowej „Postój”

Rejon	Placówki	Komendanci rejonów
I	Lipno, Jastrzębie, Kłokock, Kikół, Skępe	Roman Tanowski, ps. „Pancerz”
II	Bobrowniki, Fabianki, Szpetal Górny, Wielgie	Józef Sawicki, ps. „Sawa”
III	Dobrzyń n. Wisłą, Chalin, Tłuchowo, Ligowo	Władysław Skrzypiński
IV	Dobrzejewice, Czernikowo, Mazowsze, Nowogród	Zbigniew Ramlau, ps. „Zygmunt”

Źródło: relacja J. Sadowskiego

Komenda Obwodu AK „Postój” dysponowała ponadto plutonami łączności, samochodowym, sanitarnym oraz plutonem pionierów. Kierownikiem wywiadu komendy Obwodu był Dunajski, a jego zastępcą Józef Watkowski, obaj z Lipna. Dowódcą plutonu łączności był Kaczorowski, ps. „Iskra”. Plutonem sanitarnym dowodził Julian Majewski, ps. „Fabiusz”, z wykształcenia farmaceuta. Wraz z pielęgniarkami-żołnierzami AK gromadził on leki, materiały opatrunkowe i przyrządy medyczne dla potrzeb organizacji. Poprzez celowe podawanie niewłaściwych leków doprowadził do śmierci wielu Niemców, w tym funkcjonariuszy policji. Wysoki stopień organizacji osiągnął także pluton samochodowy, którego dowódcą był Buczyński, ps. „Karburator”, z Lipna. W skład tej jednostki wchodził Polacy-mechanicy i kierowcy niemieckich pojazdów samochodowych.

Wspomniany już Jaroszyński, ps. „Stalowy” kwatermistrz komendy Obwodu „Postój” przyczynił się m.in. do przygotowania akcji sabotażowych i dywersyjnych. On także organizował pomoc żywnościową dla ludności Lipna. W zarządzanym majątku zatrudniał ludzi podejrzanych o udział w ruchu oporu³⁹.

Wśród wielu innych ofiarnych żołnierzy Obwodu występowali również Stanisław Drzewiecki, ps. „Sławunia”, Maksymilian Marcinkowski, Antoni Błaszczyk, ps. „Siekiera”, Józef Sawicki, ps. „Sawa” i inni⁴⁰.

Powiat rypiński stanowił Obwód AK pod kryptonimem „Borowiki” i wraz z powiatami brodnickim i nowomiejskim wchodził w skład inspektoratu brodnickiego. Pierwszym dowódcą inspektoratu był Alfons Jarecki. W 1942 r. komendantem inspektoratu został kpt. Tadeusz Fiutowski, a po jego aresztowaniu w maju 1944 r. — Wróblewski⁴¹.

³⁸ WAP Poznań, sygn. 305/4, Meldung Wichtiger..., nr 428, maj 1943.

³⁹ Relacja J. Sadowskiego.

⁴⁰ Relacja B. Popko.

⁴¹ Relacje S. Suszyńskiego i C. Gaca.

Obwód rypiński został zorganizowany w pierwszej połowie 1942 r. Komenda została powołana w następującym składzie: kpt. Antoni Zieliński, ps. „Kruk” — komendant, ppor. Marian Łapkiewicz — oficer organizacyjny, Stefan Guzek — oficer wywiadu, kpr. Jan Cendrowski, ps. „Wilk” — zastępca d.s. wywiadu, wachm. Franciszek Wysocki — zastępca d.s. bezpieczeństwa, Marian Mariański, ps. „Maryśka” — płatnik, Henryk Kolasiński, ps. „Broniek” — oficer łączności, Henryk Szulc, ps. „Zdzisław” — kierownik skrzynki kontaktowej, plut. Zygmunt Żołnowski, Roman Dębowski i Henryk Witkowski, ps. „Sęp” — łącznicy.

Po aresztowaniu w maju 1943 r. kpt. A. Zielińskiego funkcję komendanta Obwodu AK „Borowiki” objął por. Tadeusz Kowalski, ps. „Tomasz”, i pełnił ją aż do wyzwolenia⁴².

Komendzie Obwodu AK Rypin podporządkowana była komenda rejonu w Dobrzyniu n. Drwęcą z pięcioma placówkami: Płonne (Radomin), Sokołowo (Zbójno), Dobrzyń n. Drwęcą — miasto, Ostrowite — osada i Dulsk. W skład Obwodu wchodziły placówki w następujących gminach: Skrwilno, Osiek, Wąpielsk, (Radziki Duże), Rypin-miasto, Pręczki, Rogowo, Szczutowo, Okalewo, Dzierżno (Świdziebnia), Starorypin (Strzygi), Czermin (Sadłowo), Żałe i Chrostkowo⁴³.

W skład dowództwa placówki w Okalewie wchodził: st. sierż. Zacheusz Podliński, kpr. Stanisław Sadowski, Jan Kuciński, Szczepan Podliński i kpr. Leonard Lewandowski⁴⁴. Wśród AK-owskich trójek na terenie Okalewa działali także Czesław Tatkowski, Szczepan Różański, Józef Cieszyński, Czesław Barański, Antoni Becmer, Bogusław Duda, Józef Sternicki, Jan Brudnicki, Stanisław Różański, Klemens Wiśniewski, Władysław Wojciechowski i inni⁴⁵.

Głównym celem Armii Krajowej była tzw. akcja ograniczona polegająca na dywersji na tyłach wroga oraz przygotowaniu sił do wyzwolenia kraju w momencie załamania się potęgi faszystowskich Niemiec. W ciągu 1942 r. działalność AK koncentrowała się na zagadnieniach organizacyjnych i werbowaniu członków.

Począwszy od 1943 r. w Obwodach „Postój” i „Borowiki” uwidoczniły się pierwsze akty sabotażu: powolna praca, zbieranie lub niszczenie żywności, płodów rolnych i urządzeń rolniczych, niszczenie maszyn i urządzeń w warsztatach. Żołnierze AK, wśród nich m.in. kpr. Jan Cendrowski, ps. „Wilk”, poprzez rozsypywanie tzw. gwoździ dywersyjnych przyczyniali się do przerw w ruchu kołowym. Henryk Szulc, ps. „Zdzisław”, pracując w niemieckiej firmie handlowej w Rypinie „Bruno Fulde” doprowadził do znacznych

⁴² Relacje S. Suszyńskiego i A. Zielińskiego; J. Arent, op. cit.; K. Ciechanowski, op. cit., s. 233 błędnie podaje, że w końcu grudnia 1942 r. funkcję komendanta Obwodu Rypin „objął por. Borczański”. Należy przypuszczać, że chodzi tu o por. Mariana Borczyńskiego, który jednak nigdy nie pełnił tej funkcji. Por. Tadeusz Kowalski, ps. „Tomasz” używał dokumentów na nazwisko Wojciechowski, stąd wielu sądziło, że było to jego nazwisko rodowe.

⁴³ Należy przypuszczać, że w Obwodzie Rypin, podobnie jak w Lipnowskim, istniały i inne rejon, których ustalenie nastęrcza jednak trudności.

⁴⁴ Relacje W. Przybysza i S. Sadowskiego.

⁴⁵ Relacja S. Sadowskiego; J. Arent, op. cit.

zniszczeń w magazynach żywnościowych a także w magazynie materiałów pędnych⁴⁶.

Na wypadek powstania ogólnonarodowego istniała w powiecie rypińskim specjalna komórka łączności pocztowej, którą kierował Kazimierz Tęgowski, pracownik Urzędu Pocztowego w Rypinie. Por. Zygmunt Dulczewski — komendant placówki AK Rogowo wraz z leśniczym (NN) i plut. „Orłem” przygotowali w pobliżu miejscowości Krzyżówki k. Rogowa zrutowisko dla lotnictwa. Rtm. Jan Rudowski, ps. „Klimek”, właściciel Półwieska Małego i Łubek, przewidziany był na stanowisko delegata powiatowego w Rypinie.

Przygotowaniem oraz przebiegiem mniejszych akcji zbrojnych kierowali dowódcy obwodów względnie placówek. Nie zdołano bowiem w obwodach „Borowiki” i „Postój” zorganizować komórki „Kedywu”; poszczególne grupy na własną rękę gromadziły broń oraz amunicję. Placówka AK w Okalewie posiadała 11 karabinów ręcznych, 9 pistoletów i kilkanaście granatów. Podobną ilość broni posiadali żołnierze AK w gminie Płonne (Radomin). Tutaj broń miał dostarczać z pobliskiej Brodnicy plut. Marian Peszyński, naczelnik urzędu pocztowego w Radominie. Również placówka w Dobrzyńniu n. Drwęcą posiadała pewną ilość broni palnej zmagazynowanej na miejscowym cmentarzu a także na kwaterach prywatnych. Według niektórych relacji Armia Krajowa w Obwodzie „Borowiki” miała korzystać z broni pochodzącej ze zrzutów z Zachodu⁴⁷.

W placówce Płonne (Radomin) kilkunastoosobową grupę AK-owców szkolił w lesie k. Radomina kpr. pchor. Kazimierz Bukowski. W Dobrzyńniu n. Drwęcą szkolenie prowadzili plutonowi Kazimierz Dziegielewski, ps. „Żywy”, i Zygmunt Langowski⁴⁸.

Na pograniczu powiatów brodnickiego i rypińskiego działała około dwudziestoosobowa grupa partyzancka por. „Sprężyny”⁴⁹. W 1942 r. uwolniła ona prawdopodobnie z aresztu w Brodnicy grupę członków Armii Krajowej⁵⁰. 26 kwietnia 1944 r. oddział „Sprężyny” zlikwidował funkcjonariusza niemieckiej policji pomocniczej Maxa Sentkowskiego⁵¹. Inna grupa dywersyjno-bojowa rypińskiego Obwodu AK zlikwidowała w Golubiu n. Drwęcą niemieckiego urzędnika Behlke, który znany był z okrutnych metod przesładowania ludności polskiej. Dla uniknięcia represji upozorowano jego utonięcie w Drwęcy⁵². Latem 1944 r. trzyosobowa grupa AK z Nowej Wsi uwolniła z aresztu gminnego w Chrostkowie zatrzymanych Polaków podejrzanych o udział w konspiracji⁵³.

⁴⁶ Relacja H. Szulca.

⁴⁷ Relacja S. Suszyńskiego.

⁴⁸ Relacja C. Popkowskiego; J. Arent. op. cit.

⁴⁹ B. Chrzanowski. *Zarys struktury organizacyjnej SZP-ZWZ-AK na Pomorzu Gdańskim (Reichsgau Danzig-Westpreussen) w świetle wydawnictwa „Armia Krajowa w dokumentach”*. „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1977, nr 2, s. 114 wyjaśnia pseudonim por. „Sprężyny” jako Jan Lipiński.

⁵⁰ Relacja S. Suszyńskiego.

⁵¹ WAP Bydgoszcz. Meldeblatt nr 10, 15 maja 1944 r.

⁵² Relacje J. Grajkowskiego i S. Suszyńskiego.

⁵³ Relacja S. Suszyńskiego.

Ważnym odcinkiem działalności AK było organizowanie pomocy żywnościowej dla rodzin dotkniętych polityką okupanta. Akcje tego typu organizowano m.in. w Dobrzyniu n. Drwęcą, Lipnie, Karnkowie, Kikole i Rypinie. W Dobrzyniu Helena Żołobińska, ps. „Halszka” i Stanisław Suszyński, ps. „Witold” z własnych funduszy przygotowali dziesiątki paczek żywnościowych dla więźniów obozów koncentracyjnych. Ogromne zasługi w tej dziedzinie przypisać należy także Zdzisławowi Kitzmannowi i jego żonie Zofii, właścicielom majątku ziemskiego w Białkowie, gmina Płonne. W zabudowaniach mieściła się też kwatera dla oficerów komendy Okręgu ZWZ-AK „Pomorze” pod kryptonimem „Lubianka”.

Inną formą pomocy było ukrywanie zbiegłych z niewoli jeńców wojennych. Latem 1943 r. w miejscowości Dulsk, gmina Sokołowo, znalazł schronienie oficer francuski. W Marianowie, gmina Płonne, członkowie AK ukrywali kilku jeńców angielskich.

W akcji pomocy więźniom, rodzinom zamordowanych a także jeńcom czynni byli oprócz wspomnianych m.in.: Mieczysława Wróblewska, ps. „Miecia”, Halina Wróblewska, ps. „Ala”, Jadwiga Dziegielewska, Maria Spodniewska, ps. „Teresa”, Halina Podolska, Marianna Spondenkiewiczówna i wielu innych⁵⁴.

Pomocy przy przerzutach jeńców angielskich w rejon Nowej Wsi udzielał także dr Antoni Sarzyński, znający biegle język angielski⁵⁵.

Z szefem oddziału wywiadowczego komendy Obwodu „Borowiki” ppor. Stefanem Guzkiem i jego zastępcą kpr. Janem Cendrowskim, ps. „Wilk”, współpracowali: wachm. Franciszek Wysocki, kpr. Jan Sobociński, Stanisław Redlewski, Zygmunt Mirecki, Henryk Witkowski, ps. „Sęp”, oraz nauczycielką o nazwisku Posadzaj. W Rypinie sprawy wywiadowcze organizował ppor. Stanisław Prusiewicz, ps. „Jerzy”, wraz z Mieczysławem Cieplińskim, ps. „Wiktor”. Terenową siatkę wywiadowczą w oparciu o organistów z Osieka (Józef Sadowski), Trąbina (Stanisław Kruk), Radomina (Adam Klejnowski), Dulska (Edmund Pypkowski), Płonno (Jan Zabłotny), Rogowa i innych zorganizował kpt. Antoni Zieliński. Z tą siatką związani byli także Roman Dąbrowski, robotnik mleczarni „Rotr” w Rypinie, Maklakiewicz, kowal z Gójska oraz plut. „Orzeł” z Rogowa⁵⁶.

Siatki wywiadowcze AK znalazły się też na dworcach i węzłach kolejowych w Rypinie, Sierpcu, Brodnicy, Toruniu oraz przy urzędach gmin.

Zbierane informacje komendy obwodów przekazywały do „Wiatraka”⁵⁷ za pośrednictwem łącznika Zygmunta Żołnowskiego. On także przekazywał materiały wywiadowcze do punktów kontaktowych w Ostrowitem k. Rypina.

Odrębną siatkę wywiadowczą pod kryptonimem „Zagajnik” prowadził por. Marian Borczyński, ps. „Bolesław”. Z nim współpracował Lucjan Żołobiński, szef łączności konspiracyjnej z Dobrzynia n. Drwęcą oraz por. Bolesław Ścibior, ps. „Sowa”, technolog z Cukrowni Ostrowite, bosman Józef Popkowski także z Ostrowitego i rtm. Jan Rudowski z Łubek k.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Relacja A. Zielińskiego.

⁵⁷ Nie udało się rozszyfrować tego kryptonimu.

Płonego. W tejsze siatce zaangażowani byli Kazimierz Barcikowski, pracownik urzędu gminy w Radominie, kpr. Franciszek Prądzyński i Stanisław Witkowski ze Szczutowa, Stanisław Kruk z Trąbina, Kazimierz Bukowski i Franciszek Wysocki z Szafarni⁵⁸.

Siatki wywiadowcze AK w Obwodzie „Borowiki” odnotowały wiele udanych rozpoznań, wśród nich m.in.:

- ustalenie liczby i zawartości transportów wojskowych przechodzących przez stacje w Rypinie, Sierpcu, Brodnicy i Toruniu;
- zebranie informacji o transportach kolejowych i drogowych wojsk niemieckich w tym rejonie;
- rozpracowanie wojskowego polowego lotniska w Bielawkach k. Rypina (wykonanie planu lotniska, rozpoznanie magazynów, lokalizacja posterunków, określenie stanu załogi i jej uzbrojenie — rozpoznania dokonał M. Ciepłiński);
- zlokalizowanie niemieckich magazynów materiałów pędnych w Rypinie;
- rozpoznanie i rozpracowanie Centrum Wyszkozenia Młodzieży Hitlerowskiej i Obozu HJ w Lasku Rusinowskim k. Rypina;
- ustalenie wielkości dziennej produkcji Mleczarni „Rotr” w Rypinie pracującej na potrzeby niemieckiego wojska (rozpoznania dokonał R. Dąbrowski);
- ustalenie wielkości produkcji w Cukrowni Ostrowite wraz z podaniem liczby zatrudnionych (rozpoznania dokonał por. B. Ścibior)⁵⁹.

Szczególne znaczenie miało zdobycie latem 1944 r. planu umocnień niemieckich na linii obronnej Drwęca-Wisła. Plany te zdobyła grupa nieletnich chłopców pod dowództwem kpr. Jana Grajkowskiego, ps. „Tadeusz”, „T-42” z budynku Ortsgruppe NSDAP w Golubiu (budynek byłej niemieckiej komory celnej). Zdobyte plany zostały przekazane na ręce ppłk. Józefa Chylińskiego, szefa sztabu Komendy Okręgu ZWZ-AK „Pomorze”⁶⁰.

Żołnierze Armii Krajowej w Obwodach „Postój” i „Borowiki” zbierali ponadto cenne informacje dotyczące lokalizacji, liczebności i stanu uzbrojenia niemieckiej policji. W 1944 r. z chwilą zagrożenia placówki AK Rogowo przez oddziały Jagdkommando dokonano udanego przetrzutu komendanta Obwodu AK „Borowiki” por. Tadeusza Kowalskiego, ps. „Tomasz”, z kwatery u Mieczysława Matuszewskiego zamieszkałego w Rogowie do Antoniego Bienkowskiego, ps. „Szpak”, w Nowej Wsi k. Chrostkowa.

Aktywność komórek AK pozwoliła także na rozpoznanie zamierzonych akcji represyjnych. Henryk Witkowski, ps. „Sęp”, z Rypina za pośrednictwem Władysławy Majewskiej zatrudnionej w charakterze sprzątaczkii w placówce Gestapo w Rypinie zdobywał informacje i o planach tajnej policji. Uzyskane tą drogą wiadomości przekazywał Władysławowi Gumińskiemu, członkowi dowództwa powiatowego Armii Ludowej w Rypinie. Podobną działalność prowadził Lucjan Żołobiński, szef łączności konspiracyjnej komendy Dobrzyń

⁵⁸ Relacja C. Popkowskiego.

⁵⁹ Relacja S. Suszyńskiego; B. Kapłan, op. cit., s. 161.

⁶⁰ Relacja J. Grajkowskiego; B. Kapłan, op. cit., s. 161. Za czyn ten ppłk. Jan Chyliński odznaczył kpr. Jana Grajkowskiego Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

n. Drwęcą. Z tym ostatnim współpracowała Seweryna Antowska, ps. „Szarotka”⁶¹.

Poprzez członków konspiracji zatrudnionych w niemieckich urzędach zbierano informacje dotyczące planowanych akcji wysiedleńczych. Pozwalało to na powiadomienie osób ujętych na listach do wysiedlenia, które w ten sposób wcześniej uchodziły z częścią dobytku, chroniąc się u krewnych czy znajomych. Po zakończonych akcjach wysiedleńczych napływ ludność niemiecka zatrudniała Polaków w charakterze służby.

Członkowie Armii Krajowej sporządzali także ewidencję szkodliwych volksdeutscheów oraz funkcjonariuszy NSDAP. Rozpoznawano także obiekty zajmowane przez policję z uwzględnieniem dojsć do budynków, liczebności załóg, stanu uzbrojenia itp. Działalność ta miała m.in. za cel przygotowanie do ogólnonarodowego powstania. W pierwszej połowie 1941 r. na podstawie podobnego rozpoznania spalono duży drewniany barak w miejscowości Bachórz, gmina Płonne, gdzie kwaterował dość liczny oddział SS. Akcją, po rozpoznaniu dokonanym przez Lucjana Żołobińskiego, przeprowadzili kpr. Józef Lingmanowski wraz z nieustalonym z nazwiska żołnierzem AK z placówki Płonne.

Niezwykle ważnym odcinkiem działalności ZWZ-AK było udzielanie pomocy ukrywającym się członkom organizacji a także ludności pozbawionej żywności, odzieży, obuwia itp. Do najważniejszych problemów należało zdobywanie kart meldunkowych i żywnościowych, przepustek, dowodów osobistych, zezwoleń na kupno odzieży i obuwia. Dokumenty te dostarczali członkowie ZWZ-AK zatrudnieni w magistratach i urzędach gminnych. Stanisław Arent, ps. „Sak”, pracujący w latach 1940—1941 w urzędzie gminnym w Okalewie, przygotowywał „lewe” dokumenty i dowody osobiste a także kartki aprowizacyjne. Podobną działalność prowadził Tadeusz Sadek w urzędzie gminy Czermin (Sadłowo), współpracując z kpr. Janem Cendrowskim, ps. „Wilk”. Daleko idącej pomocy udzielała za pośrednictwem kpr. Jana Grajkowskiego, ps. „Tadeusz”, „T-42”, urzędniczka z biura meldunkowego w Golubiu-Dobrzyniu Janina Sobczak. Dokonywała ona fikcyjnych zameldowań a następnie wystawiała przepustki uprawniające do przekroczenia niemieckiego punktu kontrolnego na Drwęcy⁶². Wysiedlona z województwa poznańskiego nauczycielka szkoły średniej Posadzaj zamieszkała w latach okupacji w Rypinie a zatrudniona w latach 1943—1944 w sierpeckim biurze meldunkowym przekazywała członkom rypińskiej AK dokumenty meldunkowe i dowody osobiste. Z jej pomocy korzystali m.in. Zygmunt Turkot i Stefan Guzek, którzy zbiegli na przełomie maja i czerwca 1943 r. z więzienia Gestapo w Grudziądzu. Latem tegoż roku Posadzaj dostarczyła dowodu osobistego na nazwisko Teodor Tyburski ukrywającemu się Janowi Cendrowskiemu, ps. „Wilk”⁶³. W tej dziedzinie z komendą Obwodu AK Rypin współpracowali także pracownicy urzędów gmin Czermin (Sadłowo) — Henryk Rupiński, Płonne (Radomin) — Kazimierz Barcikowski, Rogowo — Żuchowski i wielu innych.

⁶¹ Relacja L. Żołobińskiego.

⁶² Relacja J. Grajkowskiego.

⁶³ Relacja K. Wienieckiego.

Bardzo istotną formą działalności Armii Krajowej było prowadzenie nasłuchu radiowego, kolportowanie prasy konspiracyjnej oraz rozpowszechnianie pochodzących z tych źródeł informacji. W Dobrzyniu n. Drwęcą nasłuch radia londyńskiego prowadzili początkowo na wieży kościelnej plut. Kazimierz Dziegielewski wraz z zakrystianem Władysławem Śmigielskim. Podobną działalność uprawiał w mieszkaniu Dziegielewskiego — Lucjan Żalobiński. W Rypinie nasłuch radiowy prowadził por. Stefan K. w warsztacie naprawy aparatów radiowych prowadzonych przez volksdeutscha Samulewicza. Uzyskane tą drogą informacje przykazywał za pośrednictwem Romana Dąbrowskiego komendantowi Obwodu⁶⁴. W majątku ziemskim w Wąpielsku nasłuch i rozpowszechnianie informacji prowadzili m.in. rządcą Franciszek Żbikowski, lokaj Marian Sępniewski, por. Wierzbowski, rządcą majątku Łubki, sierż. Stanisław Dolecki, ogrodnik z majątku Łapinóż. Z początkiem 1943 r. punkt ten został zdekonspirowany przez konfidenta Gestapo Franciszka Sucharę, współpracującego z funkcjonariuszem tajnej policji w Rypinie Franzem Krupińskim.⁶⁵ Radia londyńskiego słuchali także członkowie AK w gminach Chrostkowo, Sokółowo, Żałe, Płonne i Ugoszcz.

Prasę konspiracyjną otrzymywał z Warszawy i Płocka kpt. Antoni Zieliński za pośrednictwem łączniczki znanej pod pseudonimem „Czarnulka” a także ze skrzynki kontaktowej z Gójska⁶⁶. Plut. Antoni Stankowski, ps. „Jan”, z placówki AK Skrwilno otrzymywał prasę podziemną od członka Armii Krajowej Brzezińskiego z Borkowa Kościelnego (Obwód Sierpc). Do skrzynki prowadzonej przez Helenę Żołobińską w Dobrzyniu n. Drwęcą docierała prasa konspiracyjna z Torunia⁶⁷.

Służba łączności konspiracyjnej należała do najbardziej trudnych i wymagała ogromnego poświęcenia, odwagi i ofiarności. W latach 1942—1943 szefem łączności Obwodu Rypin był Henryk Kolasiński, ps. „Broniek”. Główną skrzynkę kontaktową prowadził w swoim mieszkaniu wspomniany już Henryk Szulc, ps. „Zdzisław”. Tutaj zbierali się komendanci placówek i ich łącznicy. Przez tę skrzynkę przechodziła także poczta konspiracyjna oraz prasa podziemna. Poczta konspiracyjną wychodzącą z komendy Obwodu przekazywano za pośrednictwem Zygmunta Żołnowskiego do skrzynek w Ostrowitem a następnie łącznikom z „Wiatraka”, skąd poprzez Dobrzyń n. Drwęcą docierała do komendy Okręgu ZWZ-AK. Łączność z komórką w Dobrzyniu n. Drwęcą utrzymywały osobiste kontakty Henryka Szulca z Mieczysławem Święcickim, mieszkańcem Nowej Wsi k. Chrostkowa. Z H. Szulcem w 1942 r. kontaktował się szef Oddziału V k. sztabu komendy Okręgu ZWZ-AK „Pomorze” por. Henryk Grützmacher, ps. „Michał”, „Marta”. H. Szulc utrzymywał też kontakty z zastępcą komendanta Obwodu „Postój” por. Stanisławem Lipińskim, ps. „Brat”, „Żółty”.

Masowe aresztowania w maju 1943 r. spowodowały rozbitcie łączności konspiracyjnej. Po ustaniu represji sieć łączności w powiecie rypińskim

⁶⁴ Relacja C. Popkowskiego.

⁶⁵ Relacja H. Szulca.

⁶⁶ Relacja A. Zielińskiego.

⁶⁷ Relacje A. Stankowskiego i L. Żołobińskiego.

odbudował por. Tadeusz Kowalski, ps. „Tomasz”, który przejął wtedy obowiązki komendanta Obwodu AK „Borowiki”.

Niezależnie od łączności podległej komendantom obwodów, w latach 1940—1945 w Dobrzyniu n. Drwęcą istniała specjalna komórka łączności ściśle związana z komendą Okręgu ZWZ-AK „Pomorze”. Została ona powołana przez oficerów sztabu tej komendy: Gustawa Olszewskiego, ps. „Gracjan”, szefa oddziału łączności komendy Okręgu i Józefa Grusza, ps. „Józef”, „Stanisław”, „Wujek”, szefa oddziału informacyjno-wywiadowczego. Szefem tej komórki był wymieniany już kilkakrotnie Lucjan Żołobiński. Funkcję łączników pełnili: Jan i Kazimierz Grajkowscy, Tadeusz Spodniewski i Stanisław Suszyński⁶⁸. Stała kwatera mieściła się w mieszkaniu Heleny i Lucjana Żołobińskich. Łączność z komendą Okręgu L. Żołobiński utrzymywał także poprzez punkty kontaktowe w Toruniu: ulice Szeroka 33 (dr. med. Wrembel, Edwin Grabosch, Janina Madalińska), Sukiennicza (Lorenzowa), Łazienna (Norbet — NN), Żeglarska i Chełmicka. Komórka łączności w Dobrzyniu n. Drwęcą zapewniała łączność z komendą Okręgu, łączność wewnętrzna w ramach Obwodu „Borowiki”, wyszukiwała kwatery i organizowała lokale konspiracyjne. Lokale konspiracyjne znajdowały się u wypróbowanych żołnierzy lub sympatyków AK: Antoniego Bieńkowskiego w Nowej Wsi k. Chrostkowa, Józefa Lingmanowskiego w Białkowie, gmina Płonne, Zofii Kitzmann także w Białkowie (kryptonim kwatery: „Łubianka”), Heleny Żołobińskiej w Dobrzyniu n. Drwęcą, Lewandowskiego w Stalmierku, gmina Chrostkowo, Edwarda Dołkowskiego w leśniczówce Gruzda, gmina Nowogród, Stanisława Olewińskiego i Alojzego Jabłońskiego w Giżyńku, gmina Żałe⁶⁹.

Kwatery i punkty kontaktowe funkcjonowały na tym terenie bardzo sprawnie. Przewinęło się przez nie wielu działaczy konspiracyjnych, wśród nich wyższy oficer Komendy Głównej ZWZ-AK używający kryptonimu „G-225”, ppłk. Józef Chyliński, ps. „Bolesław”, „Wicher”, „Jan”, szef sztabu komendy Okręgu „Pomorze”, kpt. Józef Gruss, ps. „Józef”, „Stanisław”, „Wujek”, szef oddziału V_k komendy Okręgu, por. Henryk Grützmacher, ps. „Michał”, „Marta”, mjr Maciejewski z komendy Okręgu, Józef Olszewski, ps. „Andrzej”, por. Stanisław Lipiński, ps. „Brat”, „Żółty”, por. Edward Dołkowski i inni⁷⁰.

Na kwaterze u Antoniego Bieńkowskiego, ps. „Szpak”, w Nowej Wsi przebywał przez długi czas „spalony” redaktor Antoni Sarzyński, dr filozofii i teologii. Inny, zdekonspirowany w powiecie lipnowskim żołnierz tego Obwodu Stanisław Szeffler, ps. „Lot”, dr praw, znalazł schronienie u Heleny Żołobińskiej, ps. „Halszka”. Następnie łącznik Stanisław Suszyński, ps. „Witold”, „Junior” przerzucił go na kwaterę do Edwarda Dołkowskiego w leśniczówce Gruzda. Stamtąd w 1942 r. łączniczka Mieczysława Wróblewska,

⁶⁸ Oświadczenie G. Olszewskiego złożone dla S. Suszyńskiego. Relacja S. Suszyńskiego. K. Ciechanowski, op. cit., s. 231. Kpr. Stanisław Suszyński, ps. „Junior”, „Witold”, s. Czesławy i Leona ur. 15 kwietnia 1925 r. w Rypinie był żołnierzem ZWZ-AK w okresie od 24 marca 1941 r. aż do wyzwolenia. Rozkazem Okręgu ZWZ-AK „Pomorze” został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

⁶⁹ Relacja S. Suszyńskiego.

⁷⁰ Tamże.

ps. „Mecia”, z polecenia L. Żołobińskiego dokonała kolejnego przerzutu poprzez miejscowość Wilany w pow. płońskim do Warszawy⁷¹.

Wiosną 1944 r. w Obwodzie „Borowiki” znalazła również schronienie działaczka konspiracyjna z Bydgoszczy używająca pseudonimu „Żaba”. Poprzez kwaterę awaryjną w Dobrzyniu n. Drwęcą, za pośrednictwem L. Żołobińskiego, trafiła na kwaterę u Juliana Wiwatowskiego. ps. „Twardy”, w Sadykierzu, gmina Sokołowo. Kilka następnych tygodni przebywała u Zdzisława Kitzmanna w Białkowie, skąd S. Suszyński przekazał ją na kwaterę u Lewandowskiego zamieszkałego po wysiedleniu ze Stalmierka w Sikorzu. Po kilku miesiącach „Żaba” trafiła do wspomnianego już A. Bieńkowskiego, ps. „Szpak”, w Nowej Wsi k. Chrostkowa, gdzie do czekała wyzwolenia⁷².

Trudna praca w łączności konspiracyjnej niestety pociągała za sobą ofiary. Łącznik AK docierający do Rypina nie chcąc oddać się w ręce Gestapo, po zniszczeniu materiałów konspiracyjnych, popełnił samobójstwo. Przypadek ten nie był odosobniony⁷³. 23 września 1944 r. łącznik Armii Krajowej Stanisław Suszyński przekazał por. H. Grützmachera szefa Oddziału V_k komendy Okręgu „Pomorze” na kwaterę u A. Bieńkowskiego w Nowej Wsi. Tutaj skontaktował się on z ppłk. J. Chylińskim, kwaterującym u Mieczysława Świąckiego w tejsze miejscowości. Następnego dnia obydwaj udali się poprzez kwaterę w Rogówku w kierunku Skępego. W czasie kontroli przez patrol policji niemieckiej we wsi Lubówiec k. Makówca (powiat lipnowski) doszło do wymiany strzałów, w czasie której poniósł śmierć Henryk Grützmacher. Zwłoki jego zostały pochowane na cmentarzu w Skępem⁷⁴. Ppłk. J. Chyliński zdołał uciec a następnie poprzez kwatery u A. Bieńkowskiego, Stanisława Olewińskiego w Giżycku dotarł do Golubia, gdzie ukrywał się na kwaterze u Marii Grajkowskiej i Piotra Łęgowskiego⁷⁵.

Na początku maja 1943 r. żandarmeria i Gestapo przeprowadziły masowe aresztowania członków Armii Krajowej w b. powiatach Rypin i Lipno. Można przypuszczać, że ta masowa akcja spowodowana została zdradą niektórych szeregowych członków organizacji. W toku rewizji w miejscowości Skępe Gestapo przejęło maszynę do pisania, powielacz, spisy członków organizacji a także przygotowane legitymacje członkowskie. Wówczas ujęto grupę członków AK z Edmundem Lulińskim, zastępcą komendanta Obwodu „Postój”. Wyjątkowo bestialskie przesłuchania doprowadziły do dekonspiracji innych żołnierzy, w tym również z sąsiedniego Obwodu „Borowiki”. Szczególnie okrutnie maltretowany był E. Luliński oraz jego syn⁷⁶.

5 maja 1943 r. został aresztowany cały sztab komendy Obwodu AK „Postój”, m.in. dowódca Obwodu Józef Sadowski, ps. „Zagończyk”, Czesław Luliński, ps. „Stańczyk”, Lubomir Narczewski, ps. „Młot”, Zbigniew Ramlau, ps. „Zygmunt”, Dunajski, Kaczorowski, ps. „Iskra”, Kolasiński, Julian

71 Relacje S. Suszyńskiego i L. Żołobińskiego.

72 Tamże.

73 Relacja W. Gumińskiego.

74 Relacja J. Grajkowskiego; K. Ciechanowski, op. cit., s. 369.

75 Relacja S. Suszyńskiego.

76 Relacje H. Kolasińskiego i A. Zielińskiego.

Majewski, ps. „Fabiusz”, Jaroszyński, ps. „Stalowy”. Roman Tarnowski, ps. „Pancerz”. Kazimierz Wojciechowski i inni.

W następnych dniach maja 1943 r. aresztowano Antoniego Błaszczyka, ps. „Siekiera”, komendanta I rejonu i dowódcę placówki Kłokock, Józefa Walewskiego, dowódcę placówki Skępe oraz Józefa Sawickiego, ps. „Sawa”, dowódcę II rejonu w Obwodzie „Postój”⁷⁷.

Również 5 maja 1943 r. aresztowani zostali w Obwodzie Rypin: kpt. Antoni Zieliński, ps. „Kruk”, por. Stefan Guzek, Eugeniusz Wodzyński, ppor. Longin Marzygliński, ps. „Leon”, Stanisław Arent, ps. „Sak”. Dzięki przytomności umysłu żona S. Guzka przy współudziale Kazimierza Rydzyńskiego z Gwardii Ludowej zdołała zniszczyć skrzynkę z dokumentacją organizacji.

Następnego dnia aresztowano: ppor. Mariana Łapkiewicza, Henryka Kolasińskiego, ps. „Bronek”, kpr. Franciszka Kulwickiego i pchor. Kazimierza Komakowskiego, 7 maja sierż. Jana Marynowskiego, str. sierż. Zacheusza Podlińskiego oraz Szczepana Podlińskiego. 8-go zaś dalszych przywódców i szeregowych: st. wachm. Franciszka Wysockiego i kpr. Stanisława Dembowskiego z Rypina, plut. Leonarda Lewandowskiego i Jana Sternickiego z Okalewa, Bogusławę Dudę i Czesława Nowińskiego ze Skrwilna, ppor. Henryka Kaczorkiewicza, ppor. Jana Bukowskiego z Dobrzyńnia n. Drwęcą, por. Stanisława Żywocińskiego i kpr. Jana Zabłotnego z Płonnego, st. wachm. Jana Karasia z Osieka oraz kpr. Edmunda Pypkowskiego z Dulśka. W Stalmierzu, gmina Chrostkowo aresztowany został por. Henryk Kopczyński, pełniący funkcję inspektora rejonowego Inspektoratu AK Włocławek⁷⁸.

W placówce Okalewo 8 i 9 maja 1943 r. aresztowani zostali: Jan Brudnicki, Jan Kuciński, Leonard Lewandowski, Szczepan i Zacheusz Podlińscy, Józef Sternicki, Bogusław Duda, Józef Stawicki. Dzień później aresztowano Stanisława Różańskiego a 20 czerwca — Antoniego Becmera⁷⁹. Kpr. Czesław Malinowski, Adam Pankowski i ppor. Z. Turkot z placówki AK Rypin zostali aresztowani 10 maja 1943 r.⁸⁰

Niektórym aresztowanym udało się zbiec z więzień Gestapo. W ten sposób m.in. wrócili: Zygmunt Turkot i Stefan Guzek z Rypina. Inni, jak np. Konstanty Kamiński, Jan Cendrowski, Aleksander Stankowski, Bogdan Kurzątkowski, Stanisław Prusiewicz zbiegli chroniąc się przed aresztowaniem⁸¹.

⁷⁷ WAP Poznań, akta Sicherheitsdienst SS Posen 1939—1945, sygn. 305/4, k. 9—10; Relacje Z. Grefkiewicza i C. Lulińskiego. Po aresztowaniu dowódcy Obwodu AK „Postój” Józefa Sądowskiego funkcję tę objął Julian Klementowicz a po nim Stanisław Drzewiecki, ps. „Sławunia”. Armia Krajowa w pow. lipnowskim kontynuowała swoją działalność, grupy AK prowadziły wywiad, szkolenie wojskowe, a także akcje sabotażowo-dywersyjne. Regularnie przekazywaną także meldunki do dowództwa inspektoratu i podokręgu.

⁷⁸ Relacje S. Dąbrowskiego i H. Szulca; M. R. Krajewski, *Eksterminacja nauczycieli Ziemi Dobrzyńskiej (b. powiaty Rypin i Lipno) w latach II wojny światowej*. Ostrowite 1977, s. 10, 12 n.

⁷⁹ Relacje M. Przybysza, S. Różańskiego i S. Sadowskiego.

⁸⁰ Relacja G. Stachewicza; B. Kapłan, op. cit., s. 161 n.

⁸¹ Relacja L. Żołobińskiego.

Aresztowani członkowie AK powiatów Rypin i Lipno po jednodniowym pobycie w areszcie śledczym zostali przewiezieni do więzienia w Grudziądzu a następnie skierowani do obozów koncentracyjnych w Stutthofie, Mauthausen, Buchenwaldzie i Oświęcimiu. Wraz z aresztowaniem Czesława Lulińskiego z Józefkowa k. Lipna, Gestapo aresztowało całą rodzinę — ojca, matkę i dwie siostry⁸².

Poważna większość uwięzionych nie zrezygnowała z walki również w czasie pobytu w więzieniach i obozach. Gustaw Stachiewicz, żołnierz Armii Krajowej w Obwodzie „Borowiki”, prowadził działalność konspiracyjną w obozie niemieckim „Dora”. Podobnych przykładów było więcej⁸³.

Niezależnie od tych masowych aresztowań, także w maju 1943 r. na skutek donosu jednego z mieszkańców Retwin, gmina Płonne, Gestapo aresztowało rtm. Jana Rudowskiego, por. Mariana Borczyńskiego, jego żonę Wiktorię oraz wspomnianego kpr. Gustawa Stachewicza⁸⁴.

W końcu lipca 1944 r. z polecenia bydgoskiego Gestapo aresztowano Marię i Tadeusza Spodniewskich, ofiarnych działaczy Armii Krajowej w rejonie Dobrzyń n. Drwęcą. T. Spodniewski, ps. „Zbigniew”, w latach 1940—1943 pełnił funkcję łącznika w Obwodzie ZWZ-AK Rypin. W końcu 1943 r. dowództwo Okręgu „Pomorze” skierowało go do niemieckiej fabryki zbrojeniowej w Łęgowie k. Bydgoszczy. Osadzony w więzieniu śledczym przy ul. Wały Jagiellońskie 4 był przez kilka tygodni okrutnie torturowany. Mimo to nikogo nie wydał. 21 sierpnia 1944 r. poniósł śmierć w bydgoskiej katowni. Równie bohatercko zachowała się jego żona Maria. Po śmierci męża została skierowana do obozu w Potulicach⁸⁵.

Inny żołnierz AK, kierownik szkoły w Nowej Wsi k. Chrostkowa Henryk Kopczyński po aresztowaniu został zamordowany przez hitlerowców w 1944 r. w więzieniu w Poznaniu⁸⁶.

28 grudnia 1944 r. aresztowani zostali w Obwodzie Brodnica m.in. dr med. Nikodem Wiwatowski, jego żona Irena oraz Jadwiga Karabowska i Halina Gacówna. N. i J. Wiwatowscy w latach 1940—1943 byli mieszkańcami Rypina i aktywnie działali w POZ a później w ZWZ-AK. Z pomocy medycznej Wiwatowskich a także pielęgniarek J. Karbowskiej i H. Gacówny korzystali także Żydzi, jeńcy radzieccy i angielscy jak również członkowie radzieckich grup desantowo-zwiadowczych⁸⁷. Po bestialskim śledztwie w początkach stycznia 1945 r. zostali wywiezieni wraz z całą grupą do

⁸² Relacje C. Lulińskiego i J. Sadowskiego.

⁸³ Z. Czarnecki, Z. Zonik, *Kryptonim „Dora”*, Warszawa 1973.

⁸⁴ Relacja W. Borczyńskiej; K. Dunin-Wąsowicz, *Obóz koncentracyjny Stutthof*, Gdynia 1966, s. 247; K. Ciechanowski, op. cit., s. 354, 375. J. Rudowski i M. Borczyński zginęli podczas ewakuacji Stutthofu w 1945 r. Pierwszy z nich został zastrzelony 2 lutego 1945 r. pod Łęborkiem.

⁸⁵ Relacja S. Suszyńskiego; M. R. Krajewski, op. cit., s. 10. K. Ciechanowski, op. cit., s. 376 błędnie podaje, że T. Spodniewski został „aresztowany w maju 1944 r., zamordowany w więzieniu w Grudziądzu”.

⁸⁶ R. Piotrowski, *Oni byli w pierwszym szeregu*, „WTK” 1976, nr 47, s. 8.

⁸⁷ Relacja R. Piotrowskiego; B. Kapłan, op. cit., s. 161; K. Ciechanowski, op. cit., s. 329, 360, 380. Pomocy medycznej udzielał także inny lekarz-żołnierz Armii Krajowej dr med. Franciszek Dłutek. Pracując w miejscowym szpitalu organizował gromadzenie leków i środków opatrunkowych dla AK. Z jego pomocy korzystali także partyzanci-wywiadowcy Armii Radzieckiej

Bydgoszczy. W ostatnich dniach okupacji zostali żywcem spaleni w stodole w pobliżu Bydgoszczy⁸⁸.

W pierwszych dniach stycznia 1945 r. w ręce Gestapo wpadły także łączniczki Armii Krajowej Jadwiga Cyrklaff i Cybulska. Z racji przynależności powiatu rypińskiego i brodnickiego do jednego inspektoratu, utrzymywały one kontakty z Obwodem „Borowiki”. Poddane wyjątkowo perfidnemu przesłuchaniu nie załamały się. Na krótko przed wkroczeniem wojsk radzieckich zostały zamordowane⁸⁹.

*

ZWZ-AK na terenie Ziemi Dobrzyńskiej, podobnie jak w całym okupowanym kraju, była najbardziej rozwiniętą i najwcześniej rozbudowaną organizacją konspiracyjną. Organizacja ta miała być kontynuacją wojska i jednym z najistotniejszych elementów przyszłej powojennej państwowości polskiej. Skądinąd żołnierze ZWZ-AK tego terenu aspirujący do wyzwolenia kraju, odrzucali w praktyce jakiegokolwiek formy „federacji” sił konspiracyjnych pod wspólnym szyldem. Było to oczywiście stanowisko realistyczne.

Armia Krajowa grupująca poważną część społeczeństwa przeżywała i na tym terenie rozbieżności i wewnętrzne tarcia. Szczątkowa dokumentacja nie pozwala ocenić przyczyn różnic stanowisk pomiędzy kierownictwem Podokręgu Południowo-Wschodniego a komendantami obwodów czy rejonów. Powojenne relacje nie są w tej sprawie całkowicie wiarygodnym źródłem. Należy przypuszczać, że większość dowódców rejonów czy placówek nie znała rzeczywistych planów politycznych Komendy Głównej względnie komendy Pomorskiego Okręgu Armii Krajowej. Tym bardziej odnosi się to do szeregowych członków organizacji. Ich udział w Armii Krajowej nie wynikał, jak się wydaje, z chęci popierania tych czy innych koncepcji politycznych rządu emigracyjnego i Delegatury w Kraju, lecz przede wszystkim z dobrze pojętego obowiązku walki z okupantem i szczerą chęcią wyzwolenia Ojczyzny. Stąd też szczególnie w 1944 r. na terenie Obwodów Rypin i Lipno obserwuje się krytyczny stosunek dołów akowskich do dyrektyw kierownictwa Podokręgu. W tej sytuacji niektórzy członkowie Armii Krajowej działali niejako na własną rękę, bez rozkazu i wiedzy przełożonych. Niektórzy współpracowali z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”⁹⁰.

Zdarzało się, że szeregowi członkowie a także dowódcy zrywali z Armią Krajową i przechodzili w szeregi Armii Ludowej, gdzie w czynnej walce dali wyraz swoim poglądom politycznym. Tak np. postąpił komendant rejonu AK z Dobrzyńa n. Drwęcą plut. Zygmunt Langowski, który w połowie 1944 r. wraz z innymi członkami placówki AK przeszedł do AL. Podobnie w gminie Okalewo w szeregi Armii Ludowej przeszli: Stanisław Sadowski, kpr. Czesław Wiśniewski i kpr. Józef Gumiński⁹¹.

⁸⁸ Oświadczenie Gacy złożone Julianowi Wiwatowskiemu. Ten ostatni był bratem dr med. Nikodema Wiwatowskiego.

⁸⁹ Relacja J. Grajkowskiego.

⁹⁰ B. Kapłan, op. cit., s. 162. Do środowiska AK-owskiego docierała prasa konspiracyjna z TOW „Gryf Pomorski”. Jej kolportażem zajmowała się grupa członków tej organizacji skupiona wokół Czesława Sarzyńskiego, ps. „Wiesław”, utrzymująca kontakty organizacyjne z pobliską Brodnicą.

⁹¹ Relacje S. Różańskiego i S. Suszyńskiego; M. R. Krajewski, *Z ich walki wyrosła nasza wolność*, „Gazeta Pomorska” 1974, nr 159, s. 7.

Ci, którzy pragnęli dochować wierności dowodcom i pozostali w szeregach AK, nie rzadko sympatyzowali z lewicowym ruchem oporu. Z zainteresowaniem czytali prasę peperowską, a nawet uczestniczyli w jej kolportażu. Brali także udział w rozprawianiu obligacji „Daru Narodowego”⁹². W akcji tej uwidocznili się m.in. Henryk Witkowski, ps. „Sęp” i Adam Pankowski — żołnierze AK z Rypina. Współdziałali oni z Władysławem Gumińskim, ps. „Kulas”, „Mira”, z Armii Ludowej⁹³.

Jesienią 1944 r., kiedy to na terenie b. powiatów Rypin i Lipno pojawiły się grupy desantowo-zwiadowcze Armii Radzieckiej, żołnierze AK przekazali tym grupom niektóre materiały wywiadowcze, które następnie trafiły za linię frontu. W ten sposób Armia Krajowa na tym terenie wniosła dodatkowy wkład w dzieło wyzwolenia kraju⁹⁴.

W styczniu 1945 r. Komenda Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej wydała podległym inspektoratom rozkaz pozostania po wyzwoleniu nadal w konspiracji⁹⁵. Dla większości członków AK był on powodem rozgoryczenia, stąd poważna część żołnierzy Armii Krajowej tego terenu nie wykonała owego polecenia i stanęła do pracy nad odbudową zniszczonej Ziemi Dobrzyńskiej. Byli jednak i tacy, którzy pozostali w konspiracji. Część z nich zasiliła potem grupy podziemia, które w tych powiatach ujawniło się w sposób szczególny. Były to jednak przypadki nieliczne⁹⁶.

W sumie należy stwierdzić, że Armia Krajowa na terenie byłych powiatów rypińskiego i lipnowskiego posiadała dobrze rozwiniętą strukturę organizacyjną a także dysponowała dość poważnym stanem osobowym. Łączna liczba sił AK na terenie Obwodów „Borowiki” i „Postój” w najbardziej żywotnym okresie jej działalności (pierwsza połowa 1943 r.) wynosiła ponad 2 tysiące osób⁹⁷.

⁹² Relacje S. Arenta, W. Gumińskiego, S. Suszyńskiego; B. Kapłan, op. cit., s. 162.

⁹³ Relacje W. Gumińskiego i H. Witkowskiego.

⁹⁴ Relacje S. Arenta, J. Sadowskiego i S. Suszyńskiego. W końcowym okresie okupacji Komenda Okręgu ZWZ-AK „Pomorze” wydała podległym komendantom inspektoratów polecenie rozpoznania wszystkich obiektów komunikacyjnych, przemysłowych itp., które Niemcy planowali zniszczyć. Specjalne grupy AK zadanie to wykonały w pełni.

⁹⁵ K. Ciechanowski, op. cit., s. 266.

⁹⁶ O działalności grup reakcyjnego podziemia na terenie b. powiatów Rypin i Lipno zob. m.in. B. Kapłan, *Polegli za Polskę Ludową*, Bydgoszcz 1963; tenże, *Z tamtych lat*, Bydgoszcz 1963 oraz *Obywatelska służba (Szkice z dziejów i działalności MO i SB w województwie bydgoskim)*, Bydgoszcz 1971. Por. także artykuły M. R. Krajewski, *W rocznicę okaleśkiego mordu*, „Gazeta Pomorska” 1974, nr 164; „Mściciel”, „Cacka” i inni strzelali do braci, „IKP” 1974, nr 237 oraz „Fakty-74”, 1974, nr 41 a także „Mściciel”, „Cacka” i inni, „W Służbie Narodu” 1976, nr 74, s. 4—5.

⁹⁷ Stan posiadania AK w całym okręgu pomorskim na dzień 1 marca 1944 r. wynosił 56 plutonów pełnych (każdy po około 50 osób) i 181 plutonów szkieletowych. Łącznie Armia Krajowa na terenie Okręgu grupowała 7325 osób. Por. L. Sławomirski, *Niektóre aspekty ideowo-polityczne ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1962, nr 8, s. 16. Por. także K. Ciechanowski, *Na marginesie badań nad ruchem oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945*, „Zapiski Historyczne” t. XXVIII, 1963, z. 3, s. 474.